

Moeris Marcina Eysymonta – panegiryczna sielanka na cześć Stanisława Augusta

MAŁGORZATA PAWLATA

(Uniwersytet Łódzki)

Marcin Eysymont poetycką drogę rozpoczął w 1764 r., publikując przekład łacińskiej okolicznościowej ody Stanisława Konarskiego *O mądrym królu*. Prawdopodobnie bywał na królewskich obiadach czwartkowych, zamieszczał swoje utwory w „Monitorze” i „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych”; jego wiersze pojawiały się także w drukach ulotnych¹.

Eysymont na łamy „Zabaw” wkracza po sprawie zamachu na króla z 1771 r., wyrażając w swej twórczości wielorakie dowody uznania dla władcy, co wpisuje się w tendencję przyjętą przez warszawski periodyk, w którym twórczość adresowana do Stanisława Augusta lub jemu ofiarowana pojawia się o wiele częściej od tego momentu². Właściwie można stwierdzić, że w tym roku „Zabawy” obrały jawnie

1 Marcin Eysymont (1735–1814) herbu Korab, kształcił się w szkołach pijarskich w Złoczowie, po czym w 1751 r. wstąpił do zgromadzenia. Studiował w Paryżu i Rzymie, gdzie został członkiem Akademii Arkadyjskiej. Nauczał w szkołach pijarskich oraz w warszawskim Collegium Nobilium, wykładał retorykę, filozofię, matematykę i architekturę. Pisał także utwory moralizatorskie i okolicznościowe, które ofiarowywał Adamowi Naruszewiczowi i Grzegorzowi Piramowiczowi, z którymi się przyjaźnił. Więcej informacji biograficznych zob. T. Mikulski, *Eysymont Marcin*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 327–328.

2 3 listopada 1771 r. król został porwany przez występujących przeciw niemu konfederatów barskich. Konfederację powołano w Barze w 1768 r. jako wyraz niezadowolenia z polityki uległości wobec Rosji oraz przywrócenia praw dysydenom przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Celem konfederatów była obrona niepodległości, wiary katolickiej oraz przywilejów szlacheckich. Początkowo walczyli z wojskami rosyjskimi, jednak wobec wahania władcy Generalność w 1770 r. ogłosiła akt detronizacji monarchy, co spowodowało przyłączenie się do Rosjan wojsk królewskich. Działalność o charakterze partyzanckim nie przynosiła zamierzonych efektów, dlatego barzanie zdecydowali się na uprowadzenie króla, co wzbudziło powszechne oburzenie jako „królobójstwo”. Jednym z porwaczy był Jan Kuźma (występujący w źródłach z epoki pod nazwiskiem Kosiński), który jednak uwolnił przetrzymywanego pod Warszawą monarchę w zamian za obiecane ulaskawienie. (Zob. J. Maciejewski, *Zarys dziejów konfederacji barskiej*, w: *Literatura konfederacji barskiej*, red. *idem*, t. IV, Warszawa 2007, s. 272–273).

prokrólewski kurs³. Podczas gdy wcześniej w czasopiśmie ograniczano się do prezentowania idei bliskich środowisku kulturalnemu i literackiemu Zamku, po porwaniu król zaistniał jako adresat rozmaitych pism wierszem i prozą. Poetyckie popisy piewców Stanisława Augusta krążą wokół dat wyznaczających: rocznice urodzin (17 I), elekcji (7 IX), koronacji (25 XI) oraz imienin władcy (8 V). Podobnie jak cykliczne jest pojawianie się stosownych utworów, tak konwencjonalny i określony wydaje się być zestaw cech, za które „wypadało” króla pochwalić. Poezja prokrólewska z założenia miała charakter oficjalny, wolny od poufałych komplementów⁴. Także twórczość autora *Moerisa* skupia się wokół królewskich rocznic. W latach 1774-1775 poeta publikował w stołecznym czasopiśmie literackim wiersze przeznaczone na imieniny Stanisława Augusta⁵. Jednym z takich utworów jest wydrukowana w 1774 r. sielanka *Poliarch. Ekloga z publiczną radością równająca pasterskie gody na dniu najuroczystszym imienin Najjaśniejszego Pana. Z Collegium Nobilium Sch[olarum] Piarum*, w której autor pokazuje przywiązanie „ludu roboczego” do władcy, a jednocześnie zaznacza dystans dzielący go od magnaterii, wykorzystując w tym celu antynomię natury i cywilizacji⁶. W tym samym czasie ukazała się ekloga *Palemon*, przedstawiająca w podobnym tonie wątki historyczne związane z pierwszym rozbiorem Rzeczypospolitej i „dzielność rady” tytułowego Palemona (wziętego do rządów przez starszyznę), pod postacią którego skrywa się Stanisław August⁷.

W 1776 roku Marcin Eysymont opublikował na łamach warszawskiego periodyku literackiego kolejną – trzecią eklogę poświęconą Stanisławowi Augustowi⁸ zatytułowaną *Moeris. Ekloga czyli дума pasterska, wychowanie i spoczynek młodziei opiewająca przed Najjaśniejszym Panem Stanisławem Augustem, Królem Polskim, W[ielkim] Księciem Lit[ewskim], a w rymach wiejskich Poliarchem*⁹. Pomysł kom-

3 Zmiana w charakterze publikowanych utworów wiąże się również z tym, że w roku 1771 redakcję pisma przejął Adam Naruszewicz, któremu bliskie były ideały prezentowane przez władzę, por. J. Platt, *Stanisław August w utworach drukowanych na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”*, w: *idem, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770-1777. Zarys monografii pierwszego polskiego czasopisma literackiego, „Zeszyty Naukowe”: Rozprawy i monografie*, z. 63, Gdańsk 1986, s. 118.

4 Na bardziej osobisty ton pozwolić sobie mogli jedynie poeci bliżej związani z królem, Adam Naruszewicz i Stanisław Trembecki. Por. B. Wolska, *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775*, Wrocław 1983, s. 141.

5 Oprócz eklogi *Poliarch*, także odę *W uroczystość imienin Najjaśniejszego Pana od Collegium Nobilium Scholarum Piarum 8 maja 1775*, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1775, t. 11, cz. 2, s. 303-310. Pozycję tę w kolejnych przypisach oznaczam skrótem ZPP.

6 Szersze omówienie tego utworu zob. B. Wolska, *op. cit.*, s. 155-157.

7 M. Eysymont, *Palemon. Ekloga*, ZPP 1774, t. 9, cz. 2, s. 233-252.

8 W 1774 r. w 9 tomie „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” Eysymont opublikował dwie eklogi: *Palemon* i *Poliarch*, por. *Nowy Korbut*, t. 6 *Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska z zesp., Warszawa 1956, s. 450.

9 Tekst za: ZPP 1776, t. 14 cz. 1, s. 83-92, zob. także dr. ulot. 40, k. nłb., bez osobnej k. tyt., egz. IBL sygn. XVIII. 2. 628.

pozycji poeta zaczerpnął z Wergiliusza, podobnie jak imię głównego bohatera. W tym przypadku alegoria losów rodzimego pasterza i jego antycznego wzorca jest przejrzysta, wbrew opinii badaczy, którzy zarzucali Eysymontowi zawiłą i przesadną treść, a także niezbyt jasne obrazowanie poetyckie¹⁰.

Pierwowzór prezentowanego utworu stanowi IX ekloga Wergiliusza, opisująca wydarzenia historyczne toczące się po wojnie domowej, w której zwycięstwo odniósł Oktawian nad zwolennikami Brutusa i Kasjusza¹¹. W nagrodę żołnierze walczący po zwycięskiej stronie mieli dostać posiadłości na terenach Cremony. Obszar ten jednak okazał się zbyt mały i pod nowe władanie przeszły również ziemie okolic Mantui, w tym rodzinna posiadłość Wergiliusza. Z antycznych źródeł wiadomo, że poeta za pośrednictwem możliwych interweniował u Oktawiana i rzekomo udało mu się odzyskać utracony dobytek.¹² Z tego czasu pochodzą dwie eklogi I i IX, które najprawdopodobniej powstały w odwrotnej kolejności niż podaje to numeracja. Jak sugerują badacze, ekloga IX jest opisem beznadziejnej sytuacji, w której dominuje żal po utraconym majątku, zaś utwór rozpoczynający tom, sławiący Oktawiana jako boskiego młodzieńca, odnosi się do pomyślnego zakończenia sprawy¹³. W eklodze IX Moeris jest starym sługą Menalkasa (Wergiliusza), podległym nowemu panu, któremu złożył i niechętnie służy.

Jak wspomniano, ekloga Eysymonta została opublikowana w sierpniu 1776 r., powstała więc prawdopodobnie pod koniec roku szkolnego (czyli w ostatnich dniach lipca) i mogła uświetniać wizytację królewską pijarskiego *Collegium Nobillium*. Autor w sielankowym tonie, alegorycznie opisuje życie społeczności uczniowskiej (jarlików – ‘jagniąt, młodych baranków’) i troszczącego się o jej wychowanie nauczyciela (Moerisa). W konwencji Wergiliuszowskiego pierwowzoru, utożsamiając „ojcowiznę” z „ojczyzną”, odwołuje się do sytuacji politycznej kraju, przeżywającego katastrofę pierwszego rozbioru i próbującego wyjść z ogólnego impasu, łącząc sielankowe obrazowanie z elementami realistycznymi. Źródło pozytywnych zmian i odradzającej się po upadku ojczyzny nadziei poeta widzi w postawie i działalności Stanisława Augusta, nazywanego w utworze Poliarchem. Cierpliwość władcy wobec polskiego społeczeństwa, nieszczędzącego mu oskarżeń o doprowadzenie kraju do ruiny, stałość jego zamiarów mimo wielu niepowodzeń, to ważny element

10 T. Mikulski, *Eysymont Marcin*, w: *Polski słownik biograficzny*, *op. cit.*, s. 327-328. Zob. także I. Z. Turowska-Barowa, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1770-1777). *Ze studiów nad literaturą stanisławowską*, Kraków 1933, s. 41. Por. także B. Wolska, *op. cit.*, s. 156.

11 Por. T. Sinko, *Wstęp*, w: Wergiliusz, *Eneida*, (BN II 29), Warszawa 1981, s. XVIII-XIX.

12 Por. Z. Abramowiczówna, *Wstęp* w: Wergiliusz, *Bukoliki i Georgiki*, wybór, przekł. i oprac. *eadem*, Wrocław 1953, (BN II 83), s. XXV.

13 *Ibidem*, s. XXI-XXII.

prokrólewskiej propagandy¹⁴. To znaczące imię (Poliarch), którym nazywa władcę, w utworze o tym samym tytule poeta objaśnił jako: „u Arkadów imię pasterskie, z greckiego Poli-Archon, mnóstwa lub współczesności rządca”¹⁵. Jest on władcą, który dba o wzrost nauk, sztuki i szeroko rozumianej kultury narodowej, a w szczególności edukacji młodzieży. Objawia wręcz ojcowską troskę o losy przyszłego pokolenia, czym zasługuje sobie na szacunek winny ojcu i pojawia się w okolicznościowej literaturze pod postacią króla-ojca¹⁶. Krzewienie nauki jest głównym tematem omawianej eklogi i zostało wyjątkowo silnie wyeksponowane – według autora jest ono główną zasługą panującego władcy, który opiekuje się swymi owieczkami niczym dobry pasterz:

» Nie dość: że jasny szczytem pasterskiej Korony,
Wiernej sobie czeladki sam orzeźwia plony;
Błahe nadto swych jagniąt odwiedza koszary,
Wiek ich słaby własnymi pielęgnując dary:
Sam je bawi, w burzliwym sam je chroni czasie,
Sam pieśń boską im nuci, zgoła sam je pasie!

W zacytowanym fragmencie dodatkowo zwraca uwagę podkreślenie – przez pięciokrotne powtórzenie słowa „sam” – że czynności związane z doglądaniem młodzieży są wykonywane przez króla osobiście. Król nie tylko opiekuje się podwładnymi, ale także podejmuje działania, dzięki którym wychowywanie i kształcenie młodzieży staje się zinstytucjonalizowane, co wyrażone jest alegorycznym stwierdzeniem: „Łąki polepszać sam Polijarch uczy”.

Eysymont nie szczędzi Poniatowskiemu pochwał, ale jego panegiryzm nie jest natrętny. Autor, z jednej strony, wylicza zasługi króla, takie jak: stanowienie prawa, spisywanie dziejów narodowych, zakładanie nowych osad, wydawanie podręczników – czyli działania na rzecz rozwoju cywilizacji, ale nie popada tylko w błahe enumeracje królewskich przymiotów. Z drugiej zaś, krytykuje przeciwników władcy, w których działaniach widzi zagrożenie stabilności i dopiero co wypracowanego na nowo ładu:

14 Por. F. Wykowski, *Wiersz złożony MDCCCLXIII*, w: ZPP 1774, t. 10, cz. 2, s. 224-240. Więcej informacji na temat tego autora oraz genezy powstania utworu por. M. Ślusarska, *Felicjan Wykowski (1728-1784) – zapomniany poeta z wileńskiego środowiska pijarów litewskich*, „Napis” seria V, 1999, s. 57-60, 68-69.

15 Por. M. Eysymont, ZPP 1774, t. 9, cz. 2, s. 359-382, zob. także B. Wolska, *op. cit.*, s. 155.

16 Obraz króla-ojca często pojawia się w twórczości poetów związanych ze szkolnictwem (uczniów i nauczycieli), na przykład w wierszu czternastoletniego wówczas ucznia Korpusu Kadetów Kazimierza Nestora Sapiehy, *Wiersz na dzień doroczny koronacji Najjaśniejszego Stanisława Augusta od Korpusu Kadetów ofiarowany*, ZPP 1771, t. 4, cz. 1, s. 49-52.

» Ów zawodzi: złe w chwili spokojnej drzemanie,
Póki wilków na puszczy, póki rysiów stanie;
A tak budzi do trwogi, bez trwogi przyczyny,
W pogotowiu mieć każąc oszczep, rohatyny.
Lecz nade wszystko, dobrej dla jagniątek paszy
Chcąc, okropnym tych głodem swą krainę straszyl

Postawę dobrego pasterza Eysymont przeciwstawia złym pasterzom, którzy zamiast dobra całego stada, pragną własnej sławy lub przez lenistwo czy inne przywary nie potrafią bądź nie chcą służyć narodowi.

Eklogę *Moeris*, utrzymaną w klimacie idyllicznym, przedstawiającą Stanisława Augusta jako Poliarcha, pasterza, będącego przywódcą powierzonego mu stada, można zaliczyć do utworów panegirycznych opisywanych przez Macieja Kazimierza Sarbiewskiego jako *paedeuteria*¹⁷, wyrażające wdzięczność wobec szeroko pojętych nauczycieli, wychowawców czy opiekunów. W epoce stanisławowskiej konwencja utworów tego typu została nieco zmodyfikowana, bo uczniowie rozmaitych szkół występowali z podziękowaniami nie bezpośrednio przed nauczycielami, ale przed wizytatorami odwiedzającymi pod koniec roku szkolnego wybrane placówki edukacyjne. Mimo, że w programie nauczania szkół znajdowała się retoryka i sztuka „rymopiska”¹⁸, wiersze prezentowane przed królem pisane były zazwyczaj przez nauczycieli. Poza laudacją na cześć troskliwego opiekuna, realizowały także schemat pochwały mecenasa, który nie żałował nakładów na kształcenie „przyszłych ziomków”¹⁹. Obraz króla jako protektora młodzieży i patrona patriotycznego wychowania był popularny w twórczości panegirystów Stanisława Augusta. Na łamach stołecznego periodyku tego rodzaju utworów jest wiele, co zapewne miało potwierdzać, jak ważną dla ówczesnego obozu rządzącego była kwestia „edukacji młodzi”. Świadczy to również o niemałym zaangażowaniu instytucji szkolnictwa (zakonnego i świeckiego) w sprawę ważne dla kraju. Kwestia kształcenia młodzieży w duchu obywatelskim czy ogólnie rzecz ujmując, opieki monarchy nad dorastającym pokoleniem, wiązała się z potrzebą pokazywania pozytywnego stosunku króla do ludu i budowania takiej samej relacji społeczeństwa do władcy, co stało

17 M. K. Sarbiewski, *O poezji doskonałej, czyli Wergiliusz i Homer*, tłum. M. Plezia, oprac. S. Skimina, Wrocław 1954, s. 473.

18 Więcej o edukacji retorycznej i rolach, jakie pełniła w ówczesnym wychowaniu, por. A. Norkowska, *O „...uprawianiu przyszłych Ziomków” w prokrólewskiej poezji szkolnej czasów stanisławowskich*, w: *Wychowanie a polityka. Tradycje i współczesność*, pod. red. W. Wojdyły, M. Strzeleckiego, Toruń 1997, s. 26-34.

19 Por. A. Norkowska, *Wizerunki władcy. Stanisław August Poniatowski w poezji okolicznościowej (1764-1795)*, Kraków 2006, s. 209-223.

się głównym zadaniem propagatorów królewskiej działalności. Utwór Eysymonta kończy się zwrotem do młodzieży szkolnej, która niebawem wyruszy na wakacje, aby, niezależnie od miejsca i czasu, w którym się znajdzie, pamiętała o „dobrodziejstwach Poliarcha”. Na tego typu zabieg wskazywać może zakończenie tekstu, będące po części rozkazem, po części prośbą:

» Idźmy, usnij z Moerisem dobytku mój miły!
By się nam Polijarcha dobrodziejstwa śniły.

Z dzisiejszego punktu widzenia trudno osądzić na ile zabiegi poetyckie piewców Stanisława Augusta i propagatorów jego polityki były skuteczne. Łatwiej chyba ocenić – i docenić – samą działalność króla na polu oświatowym, tak ważnym dla kraju zagrożonego wynarodowieniem i utratą państwowości.

BIBLIOGRAFIA:

Abramowiczówna Z., *Wstęp* w: Wergiliusz, *Bukoliki i Georgiki*, wybór, przekł. i oprac. eadem, (BN II 83), Wrocław 1953;

Aleksandrowska E., *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. Monografia bibliograficzna*, Warszawa 1999;

Eysymont M., *Moeris. Ekloga czyli duma pasterska, wychowanie i spoczynek młodzieży opiewająca przed Najjaśniejszym Panem Stanisławem Augustem, Królem Polskim, W[ielkim] Księciem Lit[ewskim], a w rymach wiejskich Poliarchem*, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” ZPP 1776, t. 14, cz. 1, s. 83–92; dr. ulot. 40, k. nłb., bez osobnej k. tyt., egz. IBL sygn. XVIII. 2. 628;

Eysymont M., *Palemon. Ekloga*, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1774, t. 9, cz. 2, s. 233–252;

Poliarch. ekloga z publiczną radością równająca pasterskie gody na dniu najuroczystszyemu imienin Najjaśniejszego Pana. Z Collegium Nobilium Sch[olarum] Piarum, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1774, t. 9, cz. 2, s. 359–382;

W uroczystość imienin Najjaśniejszego Pana od Collegium Nobilium Scholarum Piarum 8 maja 1775, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1775, t. 11, cz. 2, s. 303–310;

Literatura Konfederacji Barskiej, t. 4, *Silva rerum*, red. J. Maciejewski, A. Bąbel, A. Grabowska-Kuniczuk, J. Wójcicki, Warszawa 2009;

Norkowska A., *O „...uprawianiu przyszyłych Ziomek” w prokrólewskiej poezji szkolnej czasów stanisławowskich*, w: *Wychowanie a polityka. Tradycje i współczesność*, pod. red. W. Wojdyły, M. Strzeleckiego, Toruń 1997.

Norkowska A., *Wizerunki władcy. Stanisław August Poniatowski w poezji okolicznościowej (1764–1795)*, Kraków 2006;

Nowy Korbut, t. 6 *Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska z zesp., Warszawa 1956;

Platt J., „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. Zarys monografii pierwszego polskiego czasopiśma literackiego, „Zeszyty Naukowe”: Rozprawy i monografie, z. 63, Gdańsk 1986;

Polski słownik biograficzny, pod red. W. Konopczyńskiego i in., t. 6, Kraków 1948;

Sapieha K. N., *Wiersz na dzień doroczny koronacji Najjaśniejszego Stanisława Augusta od Korpusu Kadetów ofiarowany*, ZPP 1771, t. 4, cz. 1, s. 49–52;

Sarbiewski M. K., *O poezji doskonałej, czyli Wergiliusz i Homer*, tłum. M. Plezia, oprac. S. Skimina, Wrocław 1954.

Sinko T., *Wstęp*, w: Wergiliusz, *Eneida*, (BN II 29), Warszawa 1981;

Ślusarska M., *Felicjan Wykowski (1728-1784) – zapomniany poeta z wileńskiego środowiska pijarów literwskich*, „Napis” seria V, 1999;

Turowska-Barowa I. Z., *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1770-1777). Ze studiów nad literaturą stanisławowską*, Kraków 1933;

Wolska B., *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772-1775*, Wrocław 1982;

Wykowski F., *Wiersz złożony MDCCLXIII*, ZPP 1774, t. 10, cz. 2, s. 224-240.

SŁOWA KLUCZE: poezja okolicznościowa, panegiryk, laudacja, oświecenie stanisławowskie, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”

MAŁGORZATA PAWLATA

MOERIS BY MARCIN EYSYMONT – PANEGYRICAL IDYLL IN HONOUR OF STANISŁAW AUGUST

Moeris. Eclogue in other words pastoral pride, : education and rest of youth extols in front of His Royal Highness Stanisław August, the King of Poland, The Grand Duke of Lithuania, and in rural rhymes a Polyarchy, this is one of three idylls by Marcin Eysymont which were offered to Stanisław August. They were published in “Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” [Pleasant and useful games] between 1774-1776.

The work is a praise of king's activities, who was stressing the need of youth's education and upbringing in the spirit of good citizenship. At that time it was a very important but also a very difficult issue on account of the political situation after the first partition of the country. It is the context that is very important to interpret *Moeris* – the prototype, Virgil's ninth eclogue from where the name of the main protagonist was taken and the theme – sorrow after the loss of land, depicted with the use of pastoral topoi.

KEY WORDS: occasional poetry, panegyric, laudation, the Polish Enlightenment, “Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” [“Pleasant and useful games”]